

# Piotr Rogucki, Graj

Ktoś tłucze łokciem w zęby pianina,  
zasnął pod stołem pijany basista  
przy nim leży jakaś dziewczyna,  
skrzypek nie zagra dzisiaj avista.  
A mnie nagle coś zrywa od stołu,  
wstając nogą trącam basistę  
nad źrenicą czarnego dołu,  
potrzebny dajcie nam występ.  
Haaaaa!!!

I zagrali Mozarci prowincji,  
głosy jak ślady w błocie pamięci.  
Mówie dziś jak ten, słucha jak ładnie  
grają nam dzisiaj do śmierci,  
grają nam dzisiaj do śmierci,  
grają nam dzisiaj do śmieeeeeee łoaoa rrrrci.  
Ty się dziwisz, że się nie nalega.  
Patrzy gość pijany zza szyby.  
Grają tak ładnie, noc pachnie miętą,  
umrzyjmy dzisiaj na niby..  
I zagrali Mozarci prowincji,  
głosy jak ślady w błocie pamięci.  
Mówie dziś jak ten, słucha jak ładnie  
grają nam dzisiaj do śmierci,  
grają nam dzisiaj do śmierci,  
grają nam dzisiaj do śmieeeeeeeerrrrciiii